

WK-2500 w pełni rosyjski

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 19 grudnia 2012

Produkowane w St. Petersburgu silniki WK-2500 będą od 2013 powstawały w pełni z komponentów rosyjskich. WK-2500 napędzają śmigłowce bojowe Ka-52 i Mi-28.



Silnik WK-2500 / Zdjęcie: Kompania Klimow

Obecnie rosyjscy producenci śmigłowców są prawie całkowicie uzależnieni od zagranicznych, głównie ukraińskich, dostawców zespołów napędowych, w tym silników i przekładni. Prace nad opanowaniem technologii silnikowych trwają od lat, ale dotąd bez powodzenia. Dopiero teraz produkowane przez Wytwórnię silników Klimow w St. Petersburgu silniki WK-2500 mają powstawać w całości z komponentów rosyjskich. Właśnie otwarto nowy zakład, który będzie się tym zajmować. W 2013 ma zostać w nim wyprodukowanych 50 silników WK-2500.

Silniki WK-2500 napędzają śmigłowce bojowe Ka-52 i Mi-28. W 2015 zakłady w St. Petersburgu mają produkować ok. 500 silników tego typu. Wystarczą one do napędu 200 śmigłowców wraz z silnikami zapasowymi.

ODK (Obiediniennaja dwigatielnaja korporacja), w skład której wchodzi kompania Klimow, wytwórnia silników w Ufie i MMP im. Czernyszewa, nadal pracuje nad uniezależnieniem od dostawców zagranicznych produkcji silników TW3-117. Służą one do napędu popularnych śmigłowców Mi-8 i Mi-17. Silnik WK-2500 jest modyfikacją TW3-117, zaprojektowane w latach 1970. Oba te silniki są obecnie dostarczane do rosyjskich wytwórni śmigłowcowych z Ukrainy. Produkuje je wytwórnia Motor-Sicz.